

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/235665,W-Sejmie-RP-zaprezentowalismy-wystawe-poswiecona-Ignacemu-Daszynskiemu.html>
27.02.2026, 05:04



W Sejmie RP zaprezentowaliśmy wystawę poświęconą Ignacemu Daszyńskiemu

Wernisaż zainaugurował Rok Ignacego Daszyńskiego, ustanowiony przez Sejm RP w uznaniu zasług wybitnego działacza polskiego ruchu socjalistycznego, jednego z ojców polskiej niepodległości. W wydarzeniu wziął udział zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr Mateusz Szpytma.

08.01.2026

8 stycznia 2026 r. w gmachu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie zaprezentowaliśmy wystawę poświęconą jednemu z ojców niepodległości – Ignacemu Daszyńskiemu. Wystawa, opracowana przez Delegaturę IPN w Kielcach, przypomina o jego roli w dziejach polskiego parlamentaryzmu, walce o wolność i niepodległość oraz znaczeniu dla ruchu socjalistycznego.

- Polacy mają tylko jedną wielką politykę, a tą jest niepodległość Polski – to cytat z Ignacego Daszyńskiego, co ważne, z roku 1898. W polityce Daszyńskiego słowa były ważne, ale jeszcze ważniejsze były postawy i czyny. To właśnie chcemy pokazać na wystawie o Marszałku Polskiej Demokracji

- podkreślił zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr Mateusz Szpytma. Podziękował poseł Paulinie Matysiak za zaproszenie Instytutu z wystawą do Sejmu, a także wyraził uznanie wobec dr. Bartosza Machalicy, członka Kolegium IPN:

- Dr Bartosz Machalica często wskazywał na to podczas posiedzeń Kolegium IPN, abyśmy więcej mówili o Ignacym Daszyńskim. Jest to krok w tym kierunku. Chcemy pokazywać sylwetkę Ignacego Daszyńskiego nie tylko poprzez tę wystawę, ale również i spektakl, który będzie miał premierę w tym roku.

Podczas wernisażu Marszałek Sejmu RP Włodzimierz Czarzasty powiedział:

- 160. rocznica urodzin, 90. rocznica śmierci Ignacego Daszyńskiego. Taki akurat zbieg okoliczności. Sejm Polski podjął decyzję w sprawie upamiętnienia Pana Premiera i Pana Marszałka Ignacego Daszyńskiego. Będzie dużo elementów obchodów tych dwóch rocznic.

Podziękował Instytutowi Pamięci Narodowej za przygotowanie wystawy:

- Gratuluję bardzo serdecznie IPN-owi i kieleckiemu oddziałowi przede wszystkim, za zrobienie tej wystawy, dlatego że to jest kawał dobrej roboty.

Głos zabrał również dr Bartosz Machalica:

- W czasach, kiedy Ignacy Daszyński był aktywnym politykiem, scena polityczna była podzielona w sposób niezwykle ostry. Ale w sytuacji zagrożenia najważniejsi politycy, mężowie stanu potrafili się porozumieć i to jest bardzo ważna lekcja. (...) Na zaproszenie prezesa Mateusza Szpytmy miałem

przyjemność uczestniczyć pierwszym otwarciu wystawy w Krakowie. Uważam, że jest ona bardzo rzetelna, bardzo dobra i mam nadzieję, że objedzie wiele miejscowości w Polsce

- zaznaczył. Z kolei poseł Paulina Matysiak podkreśliła:

- Mam nadzieję, że ta wystawa będzie zaproszeniem do dyskusji na temat tego, czym jest niepodległość i że niepodległość powinna łączyć, a nie dzielić. Jestem pewna, że takie treści Państwo znajdziecie na tej wystawie.

W wydarzeniu wzięło udział wielu posłów i senatorów, naczelnik Delegatury IPN w Kielcach dr Robert Piwko, dyrektor Biura Prezesa IPN dr Marek Jedynak, dyrektor Biura Rzecznika, rzecznik prasowy IPN dr Rafał Kościński, oraz przedstawiciele władz państwowych. Autorem ekspozycji jest dr Michał Zawisza z Delegatury IPN w Kielcach.

Ignacy Daszyński był jednym z założycieli partii robotniczej w zaborze austriackim (późniejszej Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego), od 1897 r. posłem do wiedeńskiej Rady Państwa i jednym z najważniejszych działaczy niepodległościowych. Pod koniec I wojny światowej znalazł się we władzach Polskiej Komisji Likwidacyjnej, następnie stanął na czele pierwszego niezależnego rządu polskiego, powołanego do życia 7 listopada 1918 r. w Lublinie, a 14 listopada 1918 r. otrzymał od Józefa Piłsudskiego misję stworzenia pierwszego rządu ogólnopolskiego. W okresie międzywojennym, do 1935 r., był posłem do Sejmu. W lipcu 1920 r. został wicepremierem w Rządzie Obrony Narodowej. Pod koniec blisko czterdziestoletniej kariery parlamentarnej, w latach 1928-1930 pełnił funkcję marszałka Sejmu, broniąc demokracji i niezależności parlamentu.

Tomasz Panfil: Socjalista, premier, marszałek Sejmu RP Ignacy Daszyński (1866-1936)

Nie wiadomo, kogo na przełomie XIX i XX wieku konserwatyści bali się bardziej: diabłów czy socjalistów. Dla wielu zresztą nie było tu różnicy. Tymczasem prawdziwi socjaliści widzieli niesprawiedliwość świata i chcieli z nią walczyć. Taki był Ignacy Daszyński - uczciwy socjalista i polski patriota.

Ignacy Ewaryst Daszyński urodził się 26 października 1866 r. w Zbarażu. Należał do pokolenia powstaniowego, dorastającego w epoce jednocześnie czczącej romantyczną niezłomność powstańców, jak i odzégnującej się od ich romantycznego mierzenia sił na zamiary. Gdy Ignacy miał osiem lat, stracił ojca. Wdowa, Kamila Daszyńska, sprzedała dom w Zbarażu i z trójką najmłodszych dzieci przeniosła się do Stanisławowa. Na tę decyzję, oprócz względów materialnych, wpłynęła troska o przyszłość dzieci - rozwijający się wówczas dynamicznie, przeszło dwudziestotysięczny Stanisławów oferował możliwość nauki w stojącym na przyzwoitym poziomie gimnazjum z solidną biblioteką. Właśnie do niego trafili bracia Daszyńscy: czternastoletni Feliks do IV, a młodszy Ignacy do II klasy.

Młodzieńcze konspirowanie

Ton życiu gimnazjalnemu nadawała młodzież polska. Rozwijała się działalność patriotyczna, a obaj Daszyńscy mocno się w nią zaangażowali. Prym wiódł Feliks, a zapatrzony w starszego brata Ignacy entuzjastycznie go wspierał. Bracia ściągnęli na siebie uwagę austriackiej policji i już w 1880 r. stanęli przed sądem pod zarzutem obrazy dynastii habsburskiej. Zostali uniewinnieni, lecz policja pilnie śledziła „schatzki” młodych konspiratorów, notując, że śpiewano tam „rozmaite pieśni, niekoniecznie dla młodzieży szkolnej właściwe”.

Na początku 1882 r. Feliks Daszyński przywiózł z Krakowa broszury socjalistyczne. Stanisławowski konspiratorów porwały idee pełne pasji i rewolucyjnego zapału – postanowili przyłączyć się do ruchu socjalistycznego. Imperium habsburskie było wówczas w miarę tolerancyjne. Jednak na socjalistyczny radykalizm młodzieży, zwłaszcza jeśli szedł w parze z ideologią niepodległościową i narodową, reagowało ostro. Z okazji rocznicy Wiosny Ludów Ignacy wygłosił pogadankę historyczną – w czasie dużej przerwy wszedł na profesorską katedrę i stamtąd nauczał kolegów. A oni pilnie słuchali. Szczególnie jeden, który doniósł dyrekcji. Efektem było dochodzenie, sprawa oparła się aż o Radę Szkolną Krajową we Lwowie. Ta zaś relegowała Ignacego z gimnazjum, godząc się na zdawanie przez niego matury w trybie eksternistycznym.

Daszyńscy przenoszą się do Drohobycza. Tam Ignacy zdobywa pierwsze szlify dziennikarskie, pisując do „Gazety Naddniestrzańskiej”. Rok 1884 widzi już obu braci we Lwowie. Rozstają się jesienią 1886 r. – Feliks wyjeżdża na studia do Genewy, Ignacy na galicyjską wieś, by jako guwerner przygotowywać się do matury. W październiku młodszy z braci wstępuje na przyrodoznawstwo Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Anarchistyczne qui pro quo

W wyniku splotu wydarzeń i wielu omyłek Ignacy po raz pierwszy trafia do więzienia w Puławach. Choć jest niewinny, spędza w celi ponad siedem miesięcy (od maja do listopada 1889 r.)! Przetransportowany do Krakowa, zostaje przez sąd uwolniony od jakichkolwiek zarzutów. Niestety, rektor UJ stwierdził tymczasem, że Daszyński jest „skończonym socjalistą, który wyznaje najskrajniejsze zasady, że demoralizuje młodzież, że utrzymuje ciągle związki ze swym bratem, sławnym anarchistą w Szwajcarii” – i skreślił go z listy studentów.

Pozbawiony perspektyw, Ignacy wyjeżdża na zachód Europy. Po śmierci brata Feliksa w kwietniu 1890 r. powraca do Galicji. Pracuje tam nad zjednoczeniem socjalistów. Świadomość, że słowo drukowane daje największe szanse na dotarcie do mas, skłania Daszyńskiego do przyjęcia stanowiska redaktora „Gazety Robotniczej”, wydawanej w Berlinie sumptem Socjalno-Demokratycznej Partii Niemiec. Zanim objął funkcję, wziął udział w II międzynarodowym kongresie socjalistycznym w Brukseli. Tam właśnie doszło do ustanowienia jednej, trójzaborowej delegacji polskiej. To ważne zdarzenie, niespodziewanie bowiem zmieniał się układ sił: oto w 1890 r. cesarz Wilhelm II odmówił przedłużenia traktatu reasekuracyjnego, zapewniającego współpracę zaborców Polski. To zaś otworzyło możliwość sojuszu między Imperium Rosyjskim a Republiką Francuską, co stawiało Rosję i Niemcy we wrogich obozach i stwarzało nowe możliwości Polakom.

W styczniu 1892 r. Daszyński przyjeżdża do Lwowa na obrady pierwszego zjazdu Partii Robotniczej. Jest jednym z jego najaktywniejszych członków. Konsekwentnie występuje jako orędownik trójzaborowej partii socjalistycznej, proponuje zjazdowi, by przyjąć nazwę „Polska Partia Socjalno-Demokratyczna”, co pozwoliłoby rozciągać wpływy również na Polaków mieszkających na Śląsku. Argumentuje: „socjalizm bardzo dobrze mieścić się może w ramach

narodowościowych. Walka toczy się nie tylko w obrębie całej ludzkości, lecz także w obrębie każdego poszczególnego narodu”. Dyrektor lwowskiej policji, pilnie obserwującej zjazd, napisał w raporcie:

„Daszyński był bez wątpienia najwybitniejszym członkiem kongresu i on nadawał ton obradom, formułował rezolucje, wygłaszał najważniejsze enuncjacje i stawiał najdonioślejsze wnioski”.

[Czytaj artykuł Tomasza Panfila *Socjalista, premier, marszałek Sejmu RP Ignacy Daszyński \(1866-1936\)* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

Polecamy materiały IPN:

- [Tomasz Panfil, *Parlamentarzysta monarchii skazanej na zagładę*](#)
- [Tomasz Panfil, *Lubelski premier*](#)
- [Maciej Zakrzewski, *Ignacy Daszyński – polityk niezależny*](#)
- [Tomasz Panfil, *Najpotężniejszy szaniec wolności*](#)
- [Tomasz Panfil, *Ignacy Daszyński w Stanach Zjednoczonych*](#)
- [Tomasz Panfil, *Ignacy Daszyński 1866-1936, Warszawa 2018*](#)
- [Wystawa „Ignacy Daszyński”](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Centrala